

# WIELKA

ISBLABLA: 1.503.900 / NR: 32,251 / CENA: drogie jak cholera\*

# i z rozmachem zrobiona Gazetka ścienna o poezji

/ NAKŁAD: milion pięćset trzy dziewięćset\*\* // \* cholera – taka choroba, która kosztowała niemało // \*\* nakład zliczony przez 5 letnią liczkę z 20-letnim doświadczeniem

## // czym jest...

Spośród setek wertowanych kartek z mniej lub bardziej trafnymi odpowiedziami wybierz nie te opatrzone „dr hab.”, czy „prof.” na okładce, lecz sięgnij po te schowane w niewielkim starym pudełku na dnie szafy. Przetrzyj ręką kurz, delikatnie otwórz tak, by się nie rozspalało i zacznij przeglądać.

ONA pojawi się pewnie gdzieś przy zadumie, wspomnieniach, może wraz ze łzami, które niby same napłyną do oczu, a może przy uśmiechu, który niepostrzeżenie wkradnie się na usta. Będzie tam, gdzie zatrzymasz się

na dłuższą chwilę, może cofając się wstecz, może zamyślając, co by było, gdyby...

Pewnie znajdziesz ją na zólkniętych od starości kartkach, notkach dziś nic nie znaczących, na rewersie widokówek z miejsc nieistniejących.

A gdy zapytają Cię później: **czym jest poezja?**, nie musisz już mówić *nie wiem* – przypomnij sobie wtedy te zólknięte kartki, bo całkiem prawdopodobne, że tym właśnie ona dla Ciebie będzie. Niby tylko parę nakreślonych słów. A kryjących w sobie tak wiele... Ot, ironia losu. (L)

## tańCeDeBus

### podjechał

walka o miejsce  
ustępstwa:  
siedzą starsi  
stoją młodszy  
patrzają dzieci

### kierowca

zamyka drzwi  
włącza CeDek  
rusza

### MUZYKA!

klask! w prawo -ask! w lewo  
klask! w prawo -ask! w lewo  
klask! w prawo klask! w lewo  
klask! klask! -sk!-sk! k!k!k!k!

### zakręt

panowie proszą panie  
delikatne hamowanie  
falowanie  
jako rozgrzewka  
przed sześćdziesiątką

### prosta

włosy na wietrze  
z wiatrem  
pod wiatr

### MUZYKA!

klask! w prawo -ask! w lewo  
klask! w prawo -ask! w lewo  
klask! w prawo klask! w lewo  
klask! klask! -sk!-sk! k!k!k!k!

### rondo

panie w panów objęcia  
piruety  
falowanie  
w takt kierowcy  
rytmicznie granie

### prosta

spojrzenia  
uniesienia  
bez wątpienia

### MUZYKA!

klask! w prawo -ask! w lewo  
klask! w prawo -ask! w lewo  
klask! w prawprawprawprawpra  
FATAL ERROR

FATAL ERROR

### przystanek

(L)

## // Przejmujące reportaże re(d)akcji

### meżczyzna na rowerze wpada do rowu wieczorem

pijany meżczyzna (mówiąc między nami)  
noc, miast z żoną, spędza z krzakami (Z i L)

# PRZEZNACZENIA

Wchodzę po ciemku do pokoju. W ręku dzban z herbatą – ostrożnie stawiam kroki omijając przeszkody oświetlane przez latarnię przyświecającą za oknem. Przesuwam umarłe na suchoty pióro, wygrzebuję ze sterty zeszyt – A porządek tu musi być! – krzyczeli wczoraj na mnie uważając, że to co mam przed sobą to bałagan.

Rano autobus – **A pan gdzie?** ja -zostać Aniołem. **A to dziwne: trzeci już, chyba jakaś promocja** – zaprzystankiem stary cementarz z poszarzałymi od płotu nagrobkami: wszyscy zmarli to lata 1920-1929, a dalej biały las i śnieżny wilk wpatrujący się we mnie. Zamykam oczy – podmuch wiatru zrywa gałęzie.

Trzy butelki przy drodze – jedna obok drugiej – wskazują północ, ich właściciel leży na opuszczonym od dawien przystanku NIE DLA UE i HOOLS PIAST jakby był kustoszem tego miejsca.

**Wykupiłam konia – pisze mi Ona – z rzeźni go wykupiłam.**

**To moje dziecko, znasz mnie...**

**Znam: przecież są Ci, co kochają ludzi...**

**i Ci, co kochają konie...**

**Przyjedź – kończy – Zobacysz go**

Ruszam więc w trasę autobusem. Niech pani siądzie – wstaję - a dziękuję, ty to jednak fajny chłopak jesteś – pada jeden z moich ulubieńszych komplementów.

Czekamy przed kościołem – pisze mi, więc wysiadam tam, gdzie każe i rzucamy się sobie w ramiona: ja i one, one i ja.

**Destiny.** Co Destiny? **Tak się nazywa** – pokazuje nam kulawego konia z drugim życiem. I opowiada historię od początku, o panu, o gnębieniu, głodzie, ciasnocie... Jest zazdrosny, podskubuje wszystkich, którzy do niej się zbliżą. Potem idziemy na spacer, by się przewietrzył i rozchodził trochę. – ale chu\*nia – mówi dalej – ale będzie chyba wszystko w porządku... mam nadzieję... zresztą popatrzcie, to wszystko wyremontują – wskazuje palcem na rozpadające się budynki - Chyba nigdy nie będę na nim jeździć, źle mu się kość zrosła – powoli wracamy.

**Wykupiłam go. Wykupiłam go z rzeźni.**

**Z przystanku widzę, jak koń próbuje biec za swoją wybranką...**

**Przeznaczenie.**

**A pan gdzie?** Ja – zostać Aniołem. **A to dziwne, czwarty już dzisiaj, chyba jakaś promocja.** – Uśmiecham się. A jak się nim jest? Nie wiem, ciągle szukam odpowiedzi

odpowiedzi, która ukryta jest w nas samych – odpowiada i odchodzi

Do lasu. Białego. Ze śnieżnymi wilkami przypatrującymi się do pierwszego mrugnięcia.

A potem następuje noc, księżyc zmienia barwy herbaciane przestępując ze wschodu Tam. Opuszczone miasta świszczą wiatrem i postukiwaniem przejeżdżających gdzieś w polach opustoszałych pociągów. Stojąc po środku bezludnego nocą osiedla, rozkładam ręce. Patrzę w niebo. Na wielki znak zapytania ułożony z gwiazd, z gwiazd błędnie nazywanych Wielkim Wozem, a wiatr targa mymi włosami i ubraniem... Czekam, aż uniesie mnie do góry i zabierze, albo wskaże odpowiedź na to pytanie – co noc świecące nad nami: co jest nam przeznaczone. (L)

## // Oświadczenie

W związku z szaleństwem, a pewnie czasem i modą, na przeciwstawianie się stosunkowi władz chińskich co do traktowania Tybetu, informujemy, iż gazетка ścienna powstała na: **monitor HP: Malazja, klawiatura i mysz: Microsoft - Irlandia, DVD Sony: Japonia DVD-R TDK: Tajwan poszczególne komponenty komputera: Tajwan, Japonia, USA; oprogramowanie rów-**

niez nie jest pochodzenia chińskiego. Oczywiście skutek ten komunikat osiągnie żaden, ale przecież tak to z tymi naszymi modami jest: miast aktywnie działać wolimy wysłać nic nie znaczące mejle i klikać w również nic nie znaczące linki, chodząc później dumnie jak pawie, że TAAAK, JA ZADZIAŁAŁEM... A, że taka reakcja ma zerowy skutek, to już zupełnie inna bajka.

## // stÓpka

Autorami tekstów są:

(L) – LeszQ Waligóra (<http://LeszQ.Waligora.EU>)

(Z) – Ziajian (<http://ziajian.yoyo.pl>)

Wersja e gazetki BEZPŁATNIE do pobrania z :

**HTTP://GAZETKA.WALIGORA.EU**

Chcesz wersję papierową? Na powyższej stronie znajdziesz informacje skąd można ją pobrać... za darmo.

Uwagi prawne: każdy z tekstów tu zamieszczonych publikowany jest na zasadach Common Creative (licencja: Uznanie autorstwa-Bez utworów zależnych 2.5 Polska). Można je kopiować, rozpowszechniać, odtwarzać i wykonywać, jednak nie wolno pominąć takich punktów jak: Uznanie autorstwa: Utwór należy oznaczyć w sposób określony przez Twórcę lub Licencjodawcę, ponadto nie wolno zmieniać, przekształcać ani tworzyć nowych dzieł na podstawie tego utworu. Więcej na ten temat można przeczytać na: <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/2.5/pl/>, a także na stronach gazetki śiennej.